

# Przyjaciół Ludu

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski

Redaktor: Franciszek Duszyński.

Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wkp.)  
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54  
Telefon 47

Cena ogłoszeń:  
Zwyczajne za wiersz monoprelowy jednolatomowy 25 mk.  
Zalobne i dla poszukujących pracy 20 mk.  
Reklamy w dziale redakcyjnym 75 "  
Przed tekstem na I stronie 100 "  
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.  
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 80.

Kępno, na sobotę 15 lipca 1922 r.

Rok IX.

1410 Potęga Krzyżaków zgruchotana pod Grunwaldem 1410  
1922 Potęga krzyżackich Prus zgruchotana na Górnym Śląsku 1922  
Świętmy dzień 16 lipca jako chwilę tego podwójnego zwycięstwa!

## Grunwaldu rocznicę.

Prof. Dębno Wawro.

## Dziejowe znaczenie Grunwaldu.

Wśród walki o byt, jaką toczy zawsze polski naród, wśród znoju pracy codziennego życia rocznice wielkich zdarzeń świetlanej przeszłości są źródłem ożywczym nowych wyników, iskra budzącą w duszach święty ogień natchnienia, w którym topią się zwątpienia i obojętność.

I naród żywy musi czcić godnie swoje święto narodowe, bo jest to dlań nie tylko potrzebą serca, lecz wymogiem rozumu. Nie idzie tu bowiem tylko o chwilowe wzbudzenie uczuć odświętnej zapala, lecz o wzmocnienie wiary w przyszłość narodową, o podniecie do dalszej walki i pracy, o budzenie poczucia jedności, łączności wszystkich pracowników na niwie ojczyznej bez względu na różnice zajęć, pojęć, i dążeń.

Dlatego święcimy corocznie Konstytucję 3-go Maja, dlatego żywo wspominamy rocznicę listopadową i styczniową, dlatego obchodzimy rocznicę Grunwaldu.

Czemu przy tych uroczystościach goręcej serce każdego z nas uderza, pierś wzbiera więcej, a oko rosi łzami radości, większej otuchy i nadziei?

Bo dziś przypominamy sobie jeden z największych czynów polskiego oręza; dziś my — ludowa Polska myślimy o chwatach i klęskach naszej ojczyzny. Jedne i drugie wessaliśmy z krwią naszych matek w naszą krew; przejęliśmy w życie jako spuściznę, jako drogi nabytek, jako ciężką odpowiedzialność. Wśród tej rocznicy czujemy w sobie czem jesteśmy i pytamy się naszego sumienia, co uczyniliśmy dla Ojczyzny i co naszym następcom pozostawimy.

Grunwald jest to wieś, położona dość daleko od nas na wschód w Prusiech zachodnich. Na polach tej wsi odbyła się w r. 1410 bardzo wielka bitwa polskiego wojska z Krzyżakami, których potomkami są dzisiejsi Niemcy. Cóż to była za bitwa i dlaczego ona tak ważna, tak dla nas wielka?

Grunwald — to bój dwu odrębnych światów, dwu sprzecznych, nie dających się pogodzić kultur; bój o to, do kogo ma należeć cała polska ziemia i litewska, pola nad Wartą, Wisłą, Niemnem aż po daleki Dniepr — od Poznania po Kijów — od Krakowa i Sącza aż hen za dalekie Wilno — od morza Czarnego po Bałtyckie.

Grunwald — to nieśmiertelna walka między niemieckim żywiołem, chcącym na cudzą ziemię i dobro, podłym i wszechczynnym, zdradząc (gdy tego interes wymaga) Boga i Kościoła.

Grunwald to rozwiązanie zagadki wielkiej, do kogo ma należeć przyszłość, cały pas ziemi, leżący nad morzem Bałtyckim, zwany Pomorzem.

Grunwald — to chrzest krwawy związków dwu państw unji polsko-litewskiej

Grunwald — to grób Krzyżaków.

Krzyżacy, jak wiadomo, byli zakonnikami. Ubrałi się w zbroję, na którą zarzucali płaszcz, na którym widniało z dalka znamię Krzyża świętego. Mieszkając w krajach południowych pełęgowali chorych pątników, zwiedzających cudowne miejsca. Tych pątników bronili przed rabusiami, którzy na drodze napadali na podróżnych i obdzierali ich do szczętu. Krzyżacy spełniali w Ziemi św. uczynki miłosierne. Tu nauczyli się bardzo wiele: budować i zdobywać twierdze; wielu sztuk; jak należy trzymać w korbach podbity kraj; prowadzić dokładne spisy dochodów i wydatków, które są potrzebne do prowadzenia porządnego gospodarstwa.

W istocie trzeba przyznać — Krzyżacy byli zawsze wzorowymi gospodarzami. Jednak nauczyli się jeszcze jednej rzeczy t. j. chytrych, podstępny i przebiegłości prawdziwie djabełskiej.

W takie to przymioty uzbrojeni, dostają się Krzyżacy do Polski w r. 1226. Sprowadził ich książę Konrad mazoński dlatego, że miał ustawić kłopoty z pogańskimi Prusakami, żyjącymi wśród lasów, jezior i bagien. Prusacy napadali ustawnie na ziemie Konrada i ją rabowali. Konrad jak mógł opędzał się im; budował nawet warownie, zaopatrywał je w żywność; starał się kraj ich zdobyć i zagospodarować podobnie jak w Polsce. W tym czasie jednak inni jeszcze sąsiedzi napadają Konrada na innych bokach, wskutek czego walce na kilka frontów podjąć nie mógł. Dlatego zwraca się Konrad do Krzyżaków o pomoc. By zaś mieli z czego się utrzymać, daje im w dzierżawę ziemię chełmińską i na mieszkanie 12 zamków. Ci rozpoczęli powoli ale ciągle i staradzewo prowadzone zawojuwanie ziem pruskich. Burowali na nich zamki, zaś ludność z okolicy wypędzali albo wycinali w pień, a na ich miejsce ściągali dojami Niemców i osiadali.

Gdy zaś wzrosła w siłę olbrzymią, — wówczas niepomni swojego zakonnego powołania, ani też wzięczności, jaką winni byli Konradowi, wystąpili jawnie z planem utworzenia własnego państwa.

Dopiero teraz spostrzeżli Konrad i Polacy, jak mierzwiście postąpili, sprowadzając obcy żywioł, wrogów dla siebie.

Wnet też Krzyżacy zdobywszy Pomorze, zabrali się do Litwy. Każdą wyprawę na ten kraj nazywali wojną świętą, wojną w obronie chrześcijaństwa. Jednak to była zwyczajna grabież — podobnie jak kiedyś sasiad bez powodu podpalił, lub drugiego okradnie.

„Spojrzyj ku Litwie, gdy się dzień nacyli,  
Zobaczysz iunę, co niebieskie strony  
Krwawym płomieni ruczajem obleje  
Oto są wojen zapasniionych dzieje.  
Łacno je skreślić: rzeź grabież — pożoga  
I blask, co ciemne rozwesela zgraje,  
A w którym mędrzec z bojaźnią uznaje  
Głos wołający o pomoc do Boga.“

Prócz tego zapuszczali Krzyżacy swoje zagony okrucieństwa i na Polkę. Okrucieństwa te były tak wielkie, że Polacy dłużej znieść ich nie mogli, tak, że ostatecznie król Łokietek wypowiedział im wojnę. W bitwie pod Płowcami w r. 1031. był wobec Lambowskiej groźby: „być albo nie — my albo wy“ — Polacy rzucili się na wroga i pokonali go — jednak nie w zupełności.

I wnet się podnieśli Krzyżacy — znowu dupszczyli się okrucieństw; znowu wpadali do Wielkopolski i ją niszczyli — jak tylko mogli.

Tak przeszło panowanie Łokietka, Kazimierza Wielkiego i Ludwika węgierskiego. Lecz burza coraz wyraźniej się zapowiadała.

Dopiero gdy wstąpiła na tron polski Jadwiga z mężem Jagiełłą, — wówczas przyszło do ostatniej rozprawy. Istotnie 15 lipca 1410 r. spotkały się z sobą wojska. Noc z 14. na 15. lipca była nadzwyczaj burzliwa i wietrzna tak, że z rana potem nie było można rozpiąć namiotu dla odprawienia nabożeństwa, bez którego pobożny król żadnej nie przedsięwziął czynności. I gdy ostatecznie rozłożono oboz, Jagiełło modlitwie się oddał, bratu swemu Witoldowi zdając cały ciężar, przygotowań do bitwy.

Trzeba zaznaczyć z całym naciskiem, że Grunwald a raczej zwycięstwo jest dziełem Witolda. On był bohaterem tej bitwy; on rzucił się do przygotowania planu bitwy; on go też wykonał — jak trafnie Matejko na swoim obrazie przedstawia.



...jęcia sądowego składu. Rada miejska wyraża p. Boguckiemu wotum zaufania i prosiła przewodnictwo Rady miejskiej.

**Nareszcie deszcz.** Po kilku upalnych dniach nadeszła rzęśisty deszcz. W nocy z wtorku na przetrwanie kilkogodzinną burza nad miastem nasza, przyczem spadł obfity deszcz. Również na czwartek mieliśmy mocne opady deszczowe, w dalszym ciągu niebo zachmurzone. Ludzie odetchnęli bowiem rozpalonej i nawskroś wyziębionej przybył tak potrzebny dla ziemiopłodów

**Sokół" uzyskał 2 nagrody.** Jak się obecnie dowiadujemy, uzyskał „Sokół” kępiński na zlocie w Ostrzeszowie 2 nagrody.

**Z półrocznego walnego zebrania kępińskiego zarządu sokołowego.** Zapowiedziane na wtorek wieczór półroczne walne zebranie Tow. gimn. rozpoczęło się niestety krótko przed godz. 9. W czasie przycyżtaniu protokółu z ostatniego zebrania przystąpiono do zdawania sprawy z działalności członków zarządu. Na wzmiankowanie w ostatnim półroczu 4 gniazd, w tym w Krąkzowach, Olszowie, Laskach i Sieniawie. — Jakis widocznie nieporządek panował w czasie dyskusji zauważyć, że aż 3 prądy, wzajemnie się zwalczające. W końcu wypracowano — wąpiny — przywrócić do porządku — oznamiętniły dyskusję, nie było potrzeby do przedłużania posiedzenia wyrażenie raczej wieca aniżeli znanosci i obowiązkowości posiedzenia towarzyskiego i wychowawczego dla młodzieży przybyli na posiedzenie, w celu udziału towarzystwa w obchodzie granic nie mogąc doczekać się chwili, kiedy omanie ta sprawa, po 3 godzinom oczekiwania, w większej części nieuzasadnione wyliczowanie zarządu sprawiły, iż cały zarząd podał się do „dymisji.”

Nowy zarząd lepiej urzędy swe będzie sprawował, w każdym bądź razie należy dbać o towarzystwo utrzymać na tym poziomie, dla jakich towarzystwa przetrwać przytem pamiętać, iż w przyszłym roku kępiński obchodzi 25-lecie istnienia towarzystwa, która połączona będzie prawdziwie, trzeba więc dzisiaj o tem pamiętać i prace już rozpocząć.

Składa się z następujących druhów: Darczykiewicz zastępcy, Sarnowicz, Wypicha zastępcy, Witmana skarbnika, Soboty podnaczelnika; druhowie: Krawczyk, Lück chorąży, Kaźmierczak asystenci.

Wobec tem uchwalono wprowadzenie w życie planu i piętówkę. — Czy nie porozumieć się z istniejącem już towarzystwem „Polonia”, celem złączenia się z nim? Warto zastanowić się nad ilości uprawiających sport w jednym towarzystwie.

Wobec jeszcze o oddziale żeńskim. Sprawa wagi. W szeregach druhów zauważyć się rozprężenie, jak to można było zauważyć na 2 zebraniach. Mała ilość sokoliczek, a dużo toż samowco zapobiegają. W tym celu jak najprędzej w przyszłym roku powołać do pań nauczycielek celem „Sokola”, ażeby rozszerzać i popularyzować i zachęcać młodzież żeńską do wstąpienia do szeregi sokolic.

Wdzięczne pole do popisu może tutaj mieć nowoobрани sekretarz, w którego funkcje to wchodzi i miało, nowicie rozszerzenie odpowiedniej odezwy itp. apelów do społeczeństwa.

Do wszelkich druhów parę słów jeszcze: Mniej gadaniny, mniej krytyki i pustych frazesów, a więcej pracy nad sobą, gdyż tylko przez czyny do celu dojdziemy, a zebrania nie będą się przeciągały „wśród burz i gromów”, do godziny wóół do pierwszej.”

— **Kawalerja bawi się.** Stojące przed cukiernią p. Kupczyka w rynku 3 oleandry tamowały drogę przechodzącym w nocy z środy na czwartek tamtędy czterem panom, którzy zabrali się do usunięcia przeszkód. Wyrwali 1 oleander z naczynia, a drugi jak stał, wytoczyli na rynek i zamierzali ich widocznie przeffancować na lepszą ziemię. Nie podołało się to przechodzącemu posterunkowemu, który przeszkodził im zamiar ten wykonać, zapraszając 2 z tych panów na posterunek celem spisania małego protokuliku. W ten sposób pp. M—ski, Z—ski, M—czyk i D—ła zmuszeni byli zaniechać swój sport ciężko — i lekko — atletyczny.

— **Zebranie Tow. Powstańców i Wojaków** w Kępnie odbędzie się w piątek dnia 14 lipca o godz. 8 wieczorem na małej sali Hotelu Centralnego. Początek obrad bardzo ważny. Wszystkich członków i byłych wojskowych zaprasza Zarząd.

— **Rychtal.** Posiedzenie Czytelni Ludowej połączone z obchodem grunwaldzkim w Rychtalu odbędzie się w niedzielę, dnia 16 lipca o godz. 8 wiecz. na sali p. Wrześniaka. Uprasza się o liczny udział obywateli-polaków — tak miejscowych jak zamiejscowych.

**Z Poznania.**

† **Zamordowanie naczelnego redaktora „Kurjera Poznańskiego” dr. Marchlewskiego.** Dnia 12 lipca o godz. 10 przed poł. popełniono ohydne morderstwo na osobie cenionego pod każdym względem bardzo wysoko publicysty polskiego, śp. Bolesława Marchlewskiego. Morderstwo popełnił z zemsty skazany świeżo za obrzę na karę więzienną Trzebiatowski. Przyszedł on o godz. pół do 10 do redakcji i strzałami z rewolweru położył trupem śp. Marchlewskiego. — Zamordowany był młodym publicystą, cieszącym się także w kołach swych przeciwników politycznych najwyższą sympatią i najgłębszym poważaniem. Lżało przed nim wielkie, owocne pole pracy, można było spodziewać się po nim działalności obfitą i pięknej, której byłaby zawsze przewodził mił w interesie służenia Polsce. Redakcji „Kurjera Poznańskiego” i rodzinie tak tragicznie zgasłego zaszlamy wyrazy najgłębszego współczucia.

— **Rekolekcje dla pp. nauczycieli.** Rekolekcje dla nauczycieli odbędą się w gmachu seminarjum duchownego w Poznaniu. Początek w poniedziałek 14 sierpnia wieczorem, zakończenie w piątek 18 sierpnia rano. Koszty utrzymania obliczy się za trzy dni po 1000—1200 mkp. dziennie, zależnie od liczby uczestników. Pp. nauczyciele, którzyby pragnęli wziąć udział w rekolekcjach, zechcą zgłoszenia swe nadesłać pod adresem podpisanego najpóźniej do dnia 24 lipca rb. Poznań, dnia 10 lipca 1922. Ks. kanonik Ruciński, Poznań, Ostrów Tumski 11.

**Z całej Polski.**

— **Sprzedżż Jeziorek.** Dobra Jeziorki, należące do jednego z twórców hakatyzmu, zmarłego niedawno Henry a Tiedemanna, zostały nabyte przez p. Mieczysława Hirscha z Warszawy. Ponieważ jednak p. Hirsch kontrakt zerwał i świeżo właśnie sprzedał je p. Stefanowi Dąbrowskiemu, ziemianinowi z Kieleckiego, b. porucznikowi I go Krachowieckiego pułku ułanów.

— **Smierć wskutek zatrucia mięsem.** W Bydgoszczy wskutek spożycia zatrutego mięsa zmarła żona niejakiego Leona Szumatałskiego. P. Szumatałska kupiła na targu dwa funty mięsa, a w tem była też i nerka. P. Sz. ugotowałszy mięso, jadła je razem z córką. Córka jednak nie znajdując smaku w nerce zostawiła ją na talerzu. Matka, która i nerkę spożyła, w kilka godzin później zachorowała tak, że musiano ją odstawić do lecznicy, gdzie w 24 godzinach zmarła.

— **Ołbrzymi pożar lasu.** W piątek, dnia 7 bm. spłonęło pomiędzy Bydgoszczy a Toruniem 2000 morgów lasu. Las zapalił się od iskry z lokomotywy. Przy ratowaniu uruchomiono strażę ogniową okoliczną i oddział wojskowy w ilości przeszło 1000 ludzi.

— **Odbudowa trzeciego mostu w Warszawie.** Rozpoczęto prace około odbudowy trzeciego mostu Potrwają one około 3 lat.

— **Spalone miasto.** Onegdaj wybuchł groźny pożar w Janowie lubelskim. Spaliła się cała północna część miasta, rynek oraz dzielnica okalająca kościół. Na 600 domów spłonęło 400. 4 tysiące ludzi pozostało bez dachu nad głową. Spaliły się między innymi kościół i szpital. Przyczyna pożaru narazie niewyjaśniona.

— **Komisja sejmowa w Wilnie.** Onegdaj przybyła do Wilna komisja sejmowa dla zbadania zająć w dniu 2 bm. i rozpoczęła swoje czynności.

— **Przemysłnictwo sacharyny.** W pociągu zdążającym z Wilna do Warszawy koło stacji Mowy wyłapano przemysłników, którzy wieźli ze sobą kilkanaście paczek tytoniu i sacharyny. Przemysłnicy zdołali zbiedz w lasy, natomiast skonfiskowano 27 kg. sacharyny.

— **Brak tytoniu w Małopolsce** stał się w ostatnich tygodniach dotkliwą bolączką całej ludności. Wywołał on tem większe rozgoryczenie, że Małopolanie byli zwolennikami monopolu tytoniowego, że postowie małopolscy głównie przyczynili się do przeprowadzenia monopolu na tytoniu w Sejmie, i właśnie po zaprowadzeniu monopolu ta ludność tytoniu dostać nie może. Na dobitkę ludność widzi, że składnice tytoni dostają, ale składnic nie idzie tytoni do trafik, tylko się gdzieś ulatnia, tak że dostać go można tylko w pasku. Co robią urzędnicy skarbowi, nie wiadomo, bo handel tytoniowy i tonem odbywa się jawnie. — Taką notatkę zamieszcza główny organ ludowców „Piast”. Jak widzimy, sami zwolennicy monopolu na własnej skórze odczuwają jego „dobroczynne” działanie. — Niezadługo zapewne i my będziemy mieli okazję błogostawić „dobroczynność” monopolu tytoniowego w naszej ojczyźnie, gdy wprowadzą i u nas monopol.

<p><b>Gospodarstwo</b> 7 morg, masywne budynki, z żywym i martwym inwentarzem zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia przyjmuje Franciszek Peliński KIERZNO pow. Kępno.</p>	<p><b>CEMENT, PAPE, SMOŁĘ, WAPNO</b> w dobrych gatunkach poleca</p>
<p>Potrzebne <b>dziewcę do dziecka i krawcowa</b> do domu. M. Kupczykowa RYNEK 40.</p>	<p><b>Paweł Jasiński</b> KĘPNO, Rynek 12.</p>
<p><b>Obelgę</b> rzuconą na pańkę Annę Kapral z Podzamcza niniejszem odwołuję. 913 Petronela Kot.</p>	<p><b>Parobek</b> do koni samotny, potrzebny od zaraz. Gdzie, wskaże eksp. N. P. L. pod nr. 915.</p>

**Czysta, Koniaki, Rummy, Likier, Wina** słodkie i wytrawne **Cygara i Papierosy** poleca

**FRANCISZEK TYC, Kępno** RESTAURACJA I DESTYLACJA — ulica Wawrzyniaka 90. —

Obsługa szora i rzetelna

**terjały damskie** wcale, percale, mufraty, zefiry i t. p.

**terjały męskie** podszewki

**St. Dzwonkowski, Kępno** Rynek obok p. Lisa

Obsługa rzetelna i

Stale na składzie: płótna, inletry, paścielowe, percale, firany, ręczniki, płótna na fartuchy, satyny, basty, wsypy i różne inne towary.

**Węgiel górnośląski**

pierwszorzędnej jakości wszelkich sortymentów do natychmiastowej dostawy poleca

**Dom Handlowy J. Hącia i S-ka**

KĘPNO, ul. Warszawska 301, w domu p. Trzecioka

# Z „Marji“ (Malczewskiego)

Zygmunt Kielmiński

Drogerja pod Górnoślazakiem  
KĘPNO.

Ej! Ty na tym szybkim koniu gdzie tak pędzisz kozacze?  
Czy do Drogerji Górnoślazaka ten Twój koń tak skacze?  
A więc dobrze wybrałeś tak znakomity kres Twej podróży —  
Bo zwiedzenie tej Drogerji — dobry towar i tanie ceny wróży

Pod staremi lipami dumal miecznik stary,  
Dumal smętnie, że drożyzna wzrasta dziennie bez miary  
W tem myśl szczęśliwa przyszła mu do głowy taka —  
Że poszedł i zrobił zakupy tanio w Drogerji Górnoślazaka.

## Plan szczepienia ospy względnie

w mieście Kępnie.

Do szczepienia stawia się:  
W poniedziałek 17. 7. br. męzc. nr. domu  
W środę 18. 7. br. kobiety nr. domów  
W te dni mogą się ci stawić, którzy  
u szczepienia nie byli.  
Ostateczny termin szczepienia:  
W piątek, dnia 21. 7. br. dla mężczyzn,  
dnia 22. 7. br. dla kobiet, dotychczas nie  
W poniedziałek i środę odbędzie się  
począwszy od godz. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w piątek i sobotę  
12-tej w auli ratuszowej.  
Do oględzin stawia się w poniedziałek  
piątek i sobotę szczepieni w tych samych  
tygodnia poprzedniego.  
Kępno, dnia 11. lipca 1922.  
**MAGISTRAT.**  
T. Godzina.

KUPUJEMY

## rychle ziemniaki

:: po najwyższych cenach. ::

## ROLNIK w Kępnie

właśc: BRUNON PIECHOWIAK.

Tel. 30 i 68.

918

Tel. 30 i 68

## Doniesienie.

Szanownej Publiczności miasta Kępna i okolicy podaję do łaskawej wiadomości iż  
nabyłem drogą kupna

### skład kolonialny i delikatesów z wyszynkiem

od p. Pietza w Ryнку nr 39.

i takowy pod własną firmą nadal prowadzić będę.

923

Staraniem mojem będzie Szanownych Odbiorców pod każdym względem zadowolić.  
Proszę o łaskawe poparcie.

## Stefan Czechłowski,

Kępno, Rynek 39.

## OLIWE

maszynową, cylindrową i centryfugową  
920 oraz

### smary na osie i tłuszcz stały

w beczkach i w mniejszych  
ilościach poleca

## NOWA DROGERJA

wl. K. Gruszczyński  
Kępno, ul. Warszawska 323.

## BANK MŁYNARZY ZACHODNICH ZIEM POLSKICH

Tow. Akc. 909

— Biura w własnym domu. —

Poznań, św. Marcin nr. 39

### płaci za depozyta:

za wypowiedzeniem dziennem	7%
„ „ „ miesięcznem	10%
„ „ „ kwartalnem	12%
„ „ „ półrocznem	14%
„ „ „ rocznem	16%

Mieszkam od 1 lipca b. r.  
w Ryнку obok cukierni p. Kupeczyka  
dawniej Tschapke. 899

F. Galański dentysta.

### Bracia Skowron

KĘPNO, Rynek 414  
polecają własnego wyrobu  
meble koszykarskie,  
kosze różne,  
koszyczki galanteryjne.  
Przyjmują do reperacji  
wyroby koszykarskie  
i krzesła dowyplatania

Baczność!

### Gospodarstwo

74 morgi, w tem 13 morg  
I. klasy łąki z żywym  
i martwym inwentarzem  
zaraz na sprzedaż.

Zgłoszenie do eksp.  
N. P. L. pod nr. 901.

## Kupujemy każdą ilość

Wiśni,  
Malin,  
Świętojanek,  
Jeżyn,

Truskawek,  
Czereśni,  
Borówek,  
Jarząbków

i prosimy o składanie nam ofert.

Kontrakt odbioru zawieramy naprzód.

## Ostrowit T. z o. o.

Fabryki Likierów, Ostrów.

Donosimy niniejszem Szanownym Członkom,  
w środę, dnia 19 lipca b. r. otwieramy

## FILJA

na przedmieściu w domu p. Walentego Nowickiego  
(dawniej p. Drożak).

Skład ten będzie tak samo zaopatrzony w artykuły  
kuiy pierwszej potrzeby jak i główny sklep w Ryнку.

## „ZGODA“ Sp. Spoz

Sp. z z o. p. KĘPNO.

### WAPNO NAWOZOWE

drobne mielone o gwarantowanej zawartości 80-85 proc. węglow-  
kwasowego wapna do natychmiastowej dostawy loco nasza fabryka  
na Pomorzu  
oraz wapno tłuszczowe i kawałek cement portlandzki, gips,  
płyty gipsowe, la papa dachowa, smoła z węgla kamiennego,  
lepnik, smoła drzewna, karbolinum, gonty, maty trzcinowe,  
gwoździe do papy i drutu i t. d.

Bracia Schleger,

hurtownia towarów budowlanych i nawozów sztucznych.  
Gdańska 99 BYDGOSZCZ Telefon 306

Różne

## meb

korzystnie na  
Gdzin, w sta  
N. P. L. pod nr.

### UCZEN

do składu  
może się zg  
lub od 1 sier  
Stefan Czechłowski  
Kępno, Rynek

## ALEŻ PANOWIE KUPCY



Chem. fabryka „Ergasta“ C. Nagórski w Starogardzie